

CORAZ
LEPSZA

WARSZAWA

DZIĘKI TWOIM OPINIOM

ZAŁĄCZNIK DO
RAPORTU Z KONSULTACJI SPOŁECZNYCH
JAKIE DZIAŁANIA W IZBIE PAMIĘCI NA WOLI?

Lipiec 2022

Opinie zebrane podczas mobilnych punktów konsultacyjnych (pisownia oryginalna):

1. Mobilny punkt na Ulrychowie 08.06.2022, w godz.13-15

Głosy zebrane podczas punktu (pomysły na formy i tematy działań, opinie i uwagi mieszkańców i mieszkanek):

- subkultury tamtych czasów,
- gry integracyjne (których elementem będą rozmowy, ruch, kooperacja),
- festyny naukowe i angażujące społecznie,
- festyny / festiwale związane z różnymi kulturami i kuchniami / daniami z tych regionów / kultur,
- gangsterzy tamtych czasów,
- sala kinowa z możliwością proponowania filmów, które mają być wyświetlane,
- turniej taneczny z muzyką z tamtych czasów. Ważne, żeby był z nagrodami,
- muzyka z tamtych czasów,
- wspólne tworzenie makiet na podstawie zdjęć,
- militaria,

- harcerstwo kiedyś,
- joga,
- w Izbie musi się wydarzyć wszystko: musimy pamiętać o dobrych i złych rzeczach, które miały miejsce,
- ważne jest uwrażliwianie na wiek / dojrzałość odbiorczyń / odbiorców. Dzieci, ale i osoby dorosłe, które powinny mieć możliwość podjęcia decyzji, czy chcą oglądać jakieś materiały drastyczne (czyli info, że uwaga, treści drastyczne),
- pufy, żeby można było wygodnie spocząć na miejscu,
- spokojne miejsce do czytania, kawka, herbata, ławeczki dostępne do siedzenia,
- w okolicy rampy do skakania na hulajnogach i rowerach,
- gry na konsolach / komputerach,
- spotkania, gdzie można spędzić czas robiąc własne rzeczy – czytając książki,
- przedmioty, wokół których są historie (np. jakiś czajniczek, z czasów Powstania i wydarzenia, które miały wtedy miejsce. Taka podróż z perspektywy / w towarzystwie przedmiotu),
- zapętlone slajdy,
- LGBT+,
- piosenki powstańcze puszczane bądź śpiewane,
- wywiady z powstańcami,
- jedzenie (festiwal food trucków),
- nagrani powstańcy / powstanki – digitalizacja wspomnień, ponieważ te osoby są u kresu życia, więc żeby te historie były dla kolejnych pokoleń. Do tych historii, które odtwarzałyby się z jakiegoś zestawu, z którym się chodzi samodzielnie, można byłoby zwiedzać i oglądać przedmioty,
- zdjęcia i filmy archiwalne z przedwojennej Warszawy,
- kino plenerowe nie tylko z filmami historycznymi, ale i ze „starych lat”,
- spotkania z osobami, które mają pasje,
- animacje / filmy / interaktywne wizualizacje, które będą pokazywały, ile osób zginęło w danym miejscu. Chodzi o to, żeby pokazać skalę, jak taki tłum stanąłby obok nas na chodniku / ulicy,
- żeby mieć wpływ na godziny / dni, kiedy mają być dane wydarzenia,
- żeby w okolicy były żywe pomniki przyrody i tworzyły zieloną przestrzeń przyjazną refleksji,
- koncerty np. muzyki z gatunku k-pop, pop,
- kino samochodowe / plenerowe – więcej ludzi ma wtedy szansę przyjść,
- artystyczne warsztaty tematyczne np. robienie czegoś z gliny, malowanie,

- spotkanie z dziennikarzami (osobami, które mają zgromadzoną wiedzę na jakiś temat),
- quizy, tajemnice cmentarza, tworzenie gier,
- nagrania z powstańcami, np. fragmenty z P. Wandą - żeby to nie były długie nudne filmy, ale też takie krótkie, ciekawe, przykuwające uwagę na chwilę,
- koncerty na żywo, jak Koncerty Chopinowskie w Łazienkach – uważność na terminy tych wydarzeń, żeby nie były w tym samym czasie (nie robić sobie konkurencji),
- luźne śpiewanie, nietworzenie chóru tylko takie wspólne śpiewanie, pobycie razem,
- wymiana książek,
- kino także powojenne, o tolerancji, konsekwencjach nienawiści, nie tylko wojenne, batalistyczne i historyczne,
- kino plenerowe – nie tylko filmy historyczne, mogą być stare lata, ale żeby to nie były same historyczne i archiwalia. Na kinie plenerowym mogłyby być m.in. wywiady z powstańcami, kurier warszawski,
- gry terenowe dla młodszych i starszych,
- fotografie z okresu powstania, też przedwojenne, jak wyglądał świat przed i po Powstaniu. Pokazanie przemian, nie skupiania się na samej wojnie i powstaniu, ale uchwycenie tego jak było wcześniej i co było potem,
- gra mobilna – aplikacja, coś jak geocaching, z nagrodami, loterie,
- piknik z powstańcami, z loterią i nagrodami,
- loteria z nagrodami, quiz o powstańcach z nagrodami (mogłyby to być np. nasiona, żeby włączyć wątek ekologiczny)
- robienie filmów, np. promocyjnych, ciekawostek, o II Wojnie Światowej, warsztaty z tworzenia filmów,
- puszki geocaching na podstawie II Wojny Światowej,
- spotkania z powstańcami,
- kulturowe spotkania: stare winyle, jak to kiedyś wyglądało,
- gry integracyjne z małymi dziećmi,
- DIY (do it yourself),
- koncerty Warszawy przedwojennej, a nie tylko tragedie, żeby pokazywać też muzykę nie tylko wojenną, nie tylko tragiczną, ale też przedwojenną
- DKF – filmy ze zwierzętami,
- podchody, gry terenowe,
- slack (lina do chodzenia),
- obrazy, zdjęcia Woli z tego, co się działo, plus opisy do nich,
- kino – pokazy o różnych porach, skierowane do różnych grup wiekowych,
- test Coopera – zajęcia ruchowe,
- spotkania ze świadkami historii, filmy,

- historia Woli, nazwiska (tak, żeby można było porównać ze swoją wiedzą z książek, czy z doświadczeń życiowych, bo się mieszkało w okolicy, i część sąsiadek / sąsiadów to byli koledzy i koleżanki),
- przedstawienia z LO Zośka w Izbie Pamięci,
- półki z książkami, zagadkami, komiksami, mangami – jakieś dobre, historyczne,
- komunikowanie działań tak żeby było zrozumiałe dla osób, które niekoniecznie znają się na tematach historycznych,
- spacer po cmentarzu z przewodnikiem to raczej taka jednorazowa atrakcja a nie coś w czym będzie się wielokrotnie brało udział,
- raz w miesiącu DKF,
- kino plenerowe w sezonie,
- wykłady, jeśli w ogóle to krótkie,
- różnorodność kina plenerowego,
- o życiu codziennym w czasie powstania,
- jak historia w ogóle była zmanipulowana? Co po II Wojnie Światowej?
- społeczny wydzźwięk wojny – matki z dziećmi, matka Lurie. zwiualizować tragedię ludzi,
- o Warszawie, o Woli, o tych ludziach.
- nie gablotki z opisami,
- niekoniecznie filmy fabularne (bardziej archiwalne czy dokumenty) o tematyce wojennej,
- niedługie wykłady bez interakcji, bez możliwości zadawania pytań,
- bez działań w ramach lekcji szkolnych (raczej, żeby był odpoczynek).

2. Punkt podczas Wolskiego Korowodu w parku Sowińskiego, 12.06 (niedziela), w godz. 14-18

Głosy zebrane podczas punktu (pomysły na formy i tematy działań, opinie i uwagi mieszkańców i mieszkank):

- spotkania ze świadkami historii, wspomnienia,
- koncerty tematyczne – powstańcze, historyczne,
- pokazanie wszystkich miejsc upamiętniających poległych Polaków (mapka wirtualna, papierowa) ze szczególnym uwzględnieniem warszawskiej Woli,
- działania na powietrzu,
- kawałek dobrej architektury, może przyciągać, budzić ciekawość,
- wydarzenia przypominające cywilne ofiary różnych konfliktów ('39),

- filmy – wspomnienia o ludziach z czasów powstania,
- kino plenerowe – historyczne, nie komedie,
- pamiątki powstańców – książki, listy, teksty piosenek,
- filmy nie tylko dokumentalne, też fabularne, polskie (choć również zagraniczne, jeśli jakieś są w tematyce powstania), kino europejski z ostatnich 20 lat dot. II WŚ,
- spotkanie z p. Wołoszańskim,
- działania artystyczne: manualne; warsztatowe; teatralne; performance; wystawy,
- zajęcia dla dzieci i dorosłych (jest dużo nowych osiedli w okolicy, dużo dzieci),
- żeby ludzie pamiętali, że wojna to straszna sprawa – coś z doświadczeniem. Kwestia doświadczenia, żeby poczuć sytuację, a nie tylko refleksja, że super być powstańcem. O tragedii ludności cywilnej. Kwestia kobiet w powstaniu,
- lokalny wymiar powstania - rzeź Woli,
- wykłady historyczne dla różnych mieszkańców – o Woli,
- więcej o przyszłości myślenia – patrzeć na przeszłość pod kątem przyszłości,
- sadzenie drzew, kino plenerowe,
- spotkania z historykami,
- cykliczne spotkania historyczne,
- widoki powstania – zdjęcia na zewnątrz; odczyty książek, artykułów; spotkania z osobami, które uczestniczyły; spacer z przewodnikiem po Woli,
- inne działania niż MPW,
- działania wychodzące w zieleń,
- zdjęcia dawnej Warszawy – wystawa,
- interdyscyplinarne działania,
- działania dla dziadków i wnuków,
- spotkania i opowieści o tamtych czasach,
- dowiedzieć więcej o historii, wykłady,
- przybliżyć historię Woli,
- nie popieram polityki grobów -> miejsce żywe, skierowanie w przyszłość,
- koncert piosenek – kontynuacja,
- mobilna forma wystawy – np. o Woli,
- bieg śladami powstania,
- nie powinno to zamienić się w politykę,
- koncert orkiestry wojskowej,
- integracja młodych ludzi – gry plenerowe, planszowe,
- aktywności rekreacyjne dla sąsiadów,
- działania dla małych dzieci,
- obalanie mitów o powstaniu – racjonalnie-krytyczne podejście,
- nie można tego zawłaszczać przez żadną opcję,

- jak powstanie oceniał gen. Anders,
- zakaz wprowadzenia psów,
- geocaching też w środku,
- wystawy plenerowe to niekoniecznie dobry pomysł, może wywołać kłótnie, awantury, dewastację takich wystaw,
- działania artystyczne – spektakle, piosenki,
- filmy związane z Powstaniem związane – smutne,
- przy Izbie powinny być wysokie maszty z flagami, powinny łopotać flagi: m.st. Warszawy, Polski. Powinien być wieczny ogień. Wieczny ogień może być w postaci instalacji świetlnej,
- dbałość o rzetelność faktów,
- działania artystyczne, jakieś warsztaty,
- potańcówka tak, joga nie,
- łączność z okolicznymi pomnikami -> żeby to był jakiś logiczny ciąg, żeby ze sobą współgrało,
- ważne, żeby dbać o rzetelność faktów w Izbie przedstawianych,
- więcej zieleni,
- joga super,
- joga jako coś spokojniejszego by pasowała, potańcówka nie,
- propozycja tematu: Cywilne ofiary obrony Warszawy w 39',
- propozycja tematu: Rola LGBT+ w Powstaniu – przesłanie pokojowe -> takie osoby też brały udział w powstaniu -> stop nagonce teraz,
- propozycja tematu: Cmentarz Powstańców Warszawy na tle innych cmentarzy wojskowych – porównania, analogie – możliwość zindywidualizowania pamięci o ofiarach.

3. Mobilny punkt na ul. Sowińskiego przy Izbie Pamięci, 14.06.2022 (wtorek), w godz. 16-19

Głosy zebrane podczas punktu (pomysły na formy i tematy działań, opinie i uwagi mieszkańców i mieszkank):

- szkoda, że były wycinki - ważne, żeby były obowiązkowo nasadzenia zastępcze,
- zajęcia o tematyce patriotycznej dla dzieci, które odbywałyby się z okazji rocznic wydarzeń oraz dla „lokalsów”,
- czy osoby żyjące w trakcie powstania żałują jakichś swoich zachowań? Czy podjęłyby inne decyzje?
- historie ludzi do czytania, rozmowy z nimi,
- już samo to jest interesujące, że to historie o konkretnych osobach, a nie zbiorowa mogiła,
- stare polskie piosenki, z potańcówką międzypokoleniową, z picciem alkoholu i jedzeniem,

- wydarzenia w środku dnia, w soboty, dla rodziców z dziećmi, np. koncerty, teatry,
- historie opowiedane przez rodziny, które znalazły swoje bliskie osoby na słupach (tej instalacji Oli Kot zrobione z Muzeum Powstania Warszawskiego, które są niedaleko Izby),
- wydarzenia upamiętniające rocznice,
- 1 sierpnia i inne wydarzenia rocznicowe,
- wystawy plenerowe (coś, z czym się wychodzi poza Izbę),
- coś dla rodziców z dziećmi,
- wystawa związana z codziennym życiem w trakcie powstania,
- eventy takie, jak robi np. Muzeum Powstania Warszawskiego – żeby te eventy były połączone tematycznie z Izbą,
- toalety,
- piknik rodzinny, sąsiedzki,
- opowieści osób, żeby można się było spotkać twarzą w twarz,
- kawiarnia plus jedzenie, żeby można było spędzić czas, odpocząć,
- ciekawe jest raczej życie codzienne niż historia, której uczymy się w szkole,
- żeby można było zobaczyć tam pamiątki rodzinne (to byłoby „pretekstem” do upamiętniania),
- tłumaczenie na różne języki (nie tylko po polsku, angielsku i ukraińsku),
- na cmentarzu, który jest niedaleko, leżą bliskie osoby i są też wymienione na słupach. Ciekawe, czy znajdą się też w Izbie Pamięci,
- historie, co się wydarzyło w samej okolicy Izby / historie z tego miejsca, lokalne,
- filmy,
- opowieści osób,
- quizy historyczne,
- żeby można było przyjść z psem,
- miejsce / biblioteka tematyczna plus miejsce do wymiany książek takie, jak drzewko na Jana Kazimierza,
- opisy / historie do samodzielnego czytania,
- w sezonie letnim kawiarnie (z zaciekawieniem, jak taka kawiarnia w zimie), tylko żeby nie było batonowego mauzoleum, ale żeby były jakieś rzeczywiście atrakcyjne spożywczo rzeczy,
- historie ludzi po powstaniu, czyli że przeniesieni zostali do Pruszkowa, do obozu Dulag 121, a potem do Niemiec. To było 600 tysięcy ludzi,
- udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami,
- toalety,

- jeśli byłoby płatne miejsce, to żeby ceny były dostępne, albo jeden dzień w tygodniu bezpłatnie. Super, gdyby niedziela była za darmo,
- tłumaczenie na inne języki,
- żeby informować, że Izba to jest coś więcej niż Muzeum Powstania Warszawskiego, a też warto to powiązać w większą całość,
- zwiedzanie z przewodniczką / przewodnikiem,
- zdigitalizowane historie, żeby z nimi można było zwiedzać,
- już samo to, że to nowe miejsce, byłoby zachęcające do wejścia,
- efekt świeżości by zachęcił do odwiedzin,
- żeby był sklep z kwiatami i zniczami, żeby upamiętnić osoby leżące na cmentarzu, które zginęły podczas powstania,
- ważne jest przystosowanie dla osób słabowidzących i niedowidzących – plan sytuacyjny (druk kontrastowy, brajl); audio przewodnik na NFC (czyli taki, który wie, gdzie akurat się znajdujesz czyli osoba z nim może zwiedzać sama a nie ktoś musi iść z nią i jej włączyć w odpowiednim momencie audio),
- poleca www.trakt.org.pl – mają technologie opracowania map mają atlas PW, II WŚ,
- ostatnim kolorem, który przestajemy widzieć, jest ŻÓŁTY – warto, żeby był w Izbie, żeby osoby tracące wzrok (w tym osoby starsze) mogły się odnaleźć w przestrzeni,
- osoba niewidoma musi się przygotować przed przyjściem – plan, z którym mogą zapoznać się w domu. Ważne, żeby publikacje były na tyle dostępne, żeby były wypożyczane, żeby osoby wiedziały PRZED wizytą, gdzie co jest,
- branie udziału w grach,
- bez gablot, interaktywne, żeby można było dotknąć, poczuć,
- jak wyglądałoby miasto bez powstania – ryzykowny temat o tyle, żeby nie powstały głosy, że powstanie było niepotrzebne,
- żeby to było miejsce o życiu tych osób, nie tylko śmierci, nie tylko płkanie. Kim te osoby były, jak przechodziły przez powstanie, jak sobie radziły, wywiady opowieści (przykład z Polin – upamiętnienia rodzin),
- nazwiska na widoku, żeby nie ściągać tych słupków ciągle (wystawa Muzeum Powstania Warszawskiego „Zachowajmy ich w Pamięci”), bo to duży koszt dla miasta (pieniędzy, ludzi)
- cyfrowa mapa - domy i nazwiska ludzi,
- pokazy świetlne na budynku (mapping). Retrospekcje ze starego kina, podkreślanie warszawskości,
- z upamiętnieniem ludzi, interaktywne, aktywne, gablot mamy już dość, coś co zainteresuje,
- kawiarnia –tego brakuje w okolicy,
- miejsce nie do odwiedzenia raz tylko żeby wracać tu było można, np. potańcówki takie są, że się będzie chciało wracać,

- potańcówka nie – raczej nie w tym miejscu, tu ludzie mają psy i z tym jest problem, a co dopiero z potańcówką,
- żeby to miejsce nie zakłócało spacerów z psami, bez groźnienia,
- zajęcia dla psów – chodzi o to, żeby działały się rzeczy interesujące dla ludzi (a tu dużo ludzi z psami) i przy okazji coś wchłoną takie osoby, czegoś się dowiedzą,
- możliwość wejścia z psem do Izby,
- to jest park psiarzy,
- pikniki rodzinne, to by było świetne przełamanie, takie społeczny wydzwitek, żeby nie tylko rzeczy poważne się tam działały,
- piknik z różnymi kuchniami,
- dobrze, żeby to się otworzyło na mieszkańców, to by złagodziło to wkurzenie na to, że Izba zawłaszcza miejsce, że dzieci nie będą miały się gdzie bawić, psy wychodzić,
- słupy „Zachowajmy ich w pamięci” takie nienachalne – dają pretekst do rozmowy przy okazji – fajnie, żeby Izba też dawała taką możliwość,
- jak najwięcej życia tam powinno być, nie tylko historie na ścianach. Coś pozytywnego, dobrym uzupełnieniem jest ten plac zabaw obok,
- spotkania z powstańcami i ich dziećmi, osobami, które pamiętają tamte czasy,
- najgorsze, żeby to był martwy betonowy budynek. Warto mówić o tym, że coś dobrego się wydarzyło dzięki tej tragedii, że jesteśmy dumni, dziękujemy,
- żeby była przestrzeń na to, żeby dzieci z przedszkola mogły przywiesić swoje prace,
- żałoby w tym miejscu wystarczy. Dobrze, żeby to było takie miejsce, że można przyjść z rodziną, dziećmi, coś co zostawia wspomnienia, nie miejsce płaczu,
- wszystko zależy od charakteru tego miejsca – jeśli będą tam drastyczne treści – to kino plenerowe niezbyt, ale w innym przypadku spoko np. stare białe-czarne filmy,
- nowe informacje jak wyglądała ta okolica, tutaj na Woli, jak to wyglądało w okresie przedwojennym,
- filmy, zdjęcia w gablotkach, domowe pamiątki,
- ciągłość co przed i po i w trakcie powstania,
- o pilotach RAF-u, którzy zginęli tu w okolicy,
- przedwojenna i wojenna historia tego miejsca, czemu – skąd się wziął tu cmentarz, dlaczego tu,
- żeby było takie jedno miejsce zbierające informacje o Woli – o wojnie tu, o rzezi,
- spotkania w wąskim gronie, wspomnienia rodzin, spotkania – żywa dyskusja lokalna, młodzież i nie tylko,

- potańcówka niekoniecznie, bo to cmentarz, jakąś powagę miejsca trzeba zachować, ale np. potańcówki tematyczne, w charakteryzacji na tamte czasy byłyby w porządku (inscenizacje – odtworzenie dawnych czasów), zakazane piosenki tak,
- działanie, że ludzie przynoszą pamiątki i można się nimi podzielić,
- spotkania w małym gronie (ok. 20 osób) tematyka jakaś określona, dzielimy się informacjami, pokazujemy zdjęcia np. z ul Wolskiej, dzielenie się wiedzą,
- coś dla dzieciaków interaktywnego – historycznego. Pewnie tylko 2-3 razy przyjdę,
- koncerty – coś muzycznego, nie jak w Progresji, muzyka jak przy Muzeum Powstania Warszawskiego, poezja w formie muzyki, tak spokojniejsza, żeby pasowała do sytuacji,
- nie powinno być pompatycznie,
- kółko harcerskie,
- coś ruchowego dla dzieciaków,
- jest już dużo miejsc upamiętnienia tu, już za dużo,
- zajęcia w plenerze, możliwość poznania ludzi
- na nie wszystkie rzeczy, które hałasują, bo jest obawa, że będą nieczynne albo wydawały niepotrzebne dźwięki wynikające z

problemów technicznych. Albo mogą przeszkadzać osobom, które nie chcą w danym momencie uczestniczyć w czymś, bądź są wysoko wrażliwe. Chyba, że można by było sobie słuchać na słuchawkach, albo byłyby rzeczywiście nieawaryjne / dobrze konserwowane,

- nieatrakcyjne są suche wykłady, że jakaś osoba stoi i mówi. Ewentualnie, jak byłyby jakieś wykłady związane z konkretnymi zainteresowaniami – np. o tańcu (którym interesuje się respondentka),
- jeśli chodzi o koncerty plenerowe to nic w stylu „Kosmicznej Żabki” czy „Olimpiady w Jarzynie”, czyli żadne disco polo dla dzieci,
- żeby nie dublować Muzeum Powstania Warszawskiego,
- żeby nie było martyrologii, umartwiania się,
- żeby nie było infantylnych zabaw dla dzieciaków,
- zabawa zdecydowanie odpada,
- żeby nie było tak, że tylko się wchodzi o wychodzi, tylko żeby można się było jakoś w środku zatrzymać. Żeby było interaktywnie.

4. Mobilny punkt na Odolanach, 23.06.2022 (czwartek), w godz. 10-12

Głosy zebrane podczas punktu (pomysły na formy i tematy działań, opinie i uwagi mieszkańców i mieszkanki):

- więcej leżaków, zadaszenie (namiot), żeby cień był,
- pikniki rodzinne – a na nich rzeczy sportowe dla dzieci; grillowanie, jedzenie; klub dyskusyjny,
- klub dyskusyjny – praktyka języka polskiego, lekcje dla wszystkich - nie ma nic takiego w okolicy, brakuje, dużo jest osób cudzoziemskich,
- wymiany książek – punkt, w którym można zostawić i brać książki (bookcrossing),
- sztuka -obrazy; warsztaty artystyczne dla dzieci,
- lekcje j. polskiego jest tu dużo cudzoziemców,
- zadbać przede wszystkim o potrzeby mieszkańców Woli,
- Izba powinna rozumieć kontekst społeczny i przestrzenny swojej lokalizacji i połączyć sferę upamiętnienia z potrzebami spędzania wolnego czasu (park to nie tylko cmentarz, ale też miejsce odpoczynku i rekreacji),
- nawiązać do „Pamiętników PW” Mirona Białoszewskiego. „Gadać” o powstaniu, o codzienności historycznej, o nieoczywistych wątkach powstania, o sposobach pamiętania i przekazywania historii,
- zakazane piosenki – podczas wspólnego śpiewania, piosenki powinny być adekwatne do miejsca, nie że wszystko się tam śpiewa, ale właśnie np. takie zakazane piosenki,
- sadzenie roślin zostawiłabym Miastu, powinno być w gestii miasta,
- Muzeum Powstania Warszawskiego robi dobrą robotę, po co kolejne miejsce tego typu,
- nie za długie filmy, różna tematyka, raz historyczne, raz nowoczesne; spotkania dyskusyjne dla seniorów,
- wystrój przyjazny dla oka może zachęcać do przyjścia,
- filmy – krótkie (mniej niż 20 minut),
- zajęcia dla dzieci i młodzieży, żeby w przystępny sposób przekazywać tę smutną historię, cykliczne, regularne, zaangażować okoliczne szkoły,
- spokojne towarzystwo, spokój i szacunek dla tych ludzi, pikniki nie przy Izbie – park jest duży, więc gdzie indziej,

- spotkania ze świadkami historii, wycieczki szkolne – edukacyjne,
- stare filmy – coś czego nie można zobaczyć w zwykłym kinie,
- współpraca ze szkołą 306 na ul. Tkaczy 27, np. pod kątem organizowania Escape roomów historycznych, rajdów historycznych - nowoczesne działania, żeby młodzież zainteresować,
- muzyka poważna, spotkania z zasłużonymi ludźmi,
- piknik rodzinny, festyny, coś integrującego ludzi z różnych krajów, integracja z cudzoziemcami, kuchnie i zabawy z różnych krajów,
- warsztaty niezwiązane z Izbą – coś spokojnego (np. artystycznego) -> osvajanie miejsca, naturalne wzbudzenie chęci poznania – chodzi o to, że ludzie przyjdą na coś co ich interesuje, a przy okazji będą mogli oswoić się z tą przestrzenią i naturalnie wejdą w Izbę, więc przy okazji się może czegoś dowiedzą,
- niech Izba utonie w zieleni – bluszcz,
- muzyka (nie disco polo) filmowa (Zimmer),
- żeby to było miejsce otwarte, a nie cmentarz obok cmentarza, nie umartwianie. Żeby to było miejsce pełne życia a nie kolejny pomnik z pamięcią o wydarzeniach,
- piosenka powstańcza, koncerty,
- planszówki (stare, coś jak monopol), szachy,
- multimedia,
- sensoryczne/interaktywne dla dzieci,
- kawiarnia,
- kobiety z dziećmi - ich historie, jak one wtedy żyły / ich perspektywa,
- dla dzieci warsztaty plastyczne, muzyczne. Te warsztaty mogą być tematyczne, żeby dzieciaki poznawały historię,
- żeby w Izbie w środku były informacje o tym, co, kiedy i jak się wydarzyło,
- słuchawki z historiami (do samodzielnego zwiedzania) + tłumaczenie na języki,
- nieśmiertelniki (bo na nich też są zapisane różne informacje),
- PGNiG miało taką wystawę multimedialną zestawiającą dane miejsca z kiedyś i z teraz,
- wystawa/opisy do samodzielnego czytania, chodzenia / zwiedzania,
- jak w MPW (Muzeum Powstania Warszawskiego) ekrany z filmami,
- perspektywa kobiet,
- ping pong w okolicy,
- żeby można było słuchać historii – to byłoby ułatwienie dla osób, które są z dziećmi, ale żeby były też rzeczy do czytania,

- teatry kukiełkowe dla dzieci,
- kino plenerowe,
- spotkania literackie z osobami, które przeżyły powstanie i z ekspertami / ekspertkami w temacie,
- przedmioty z historią.

5. Zestawienie głosów oddanych przez mieszkańców i mieszkanki na propozycje typów i tematów działań w Izbie zbierane podczas mobilnych punktów konsultacyjnych.

W jakich działaniach chcesz uczestniczyć w Izbie? – typy działań wymienione na planszy stanowiącej element wózka konsultacyjnego	Liczba kropek
Kino plenerowe	34
Lekcje dla młodzieży szkolnej	28*
Koncerty plenerowe muzyki poważnej czy filmowej	27
Spacery po cmentarzu z przewodnikiem	26
Pokazy filmów w salach Izby	25
Wykłady historyczne	25
Spotkania ze świadkami historii	23
Wystawy plenerowe	22
Tworzenie gier terenowych	22
Spotkania i dyskusje z osobami eksperckimi	20
Działania artystyczne	16
Sadzenie roślin wokół Izby Pamięci	15
Zajęcia muzyczne – wspólne śpiewanie	15

W jakich działaniach chcesz uczestniczyć w Izbie? – typy działań wymienione na planszy stanowiącej element wózka konsultacyjnego	Liczba kropek
Zajęcia ruchowe przy Izbie np. potańcówka, joga	14
Spotkania sąsiedzkie – np. dzień sąsiada	11
Filmowy klub dyskusyjny	11
Sprzątanie cmentarza	10
Społeczna archiwizacja – zdjęcia, wspomnienia, mapowanie	9
Wspólne dodawanie tabliczek do Muru Pamięci	2
Konkurs na społeczne działania wokół Izby i Powstania	2

* Lekcje dla młodzieży szkolnej cieszyły się dużym zainteresowaniem głównie ze strony osób dorosłych, które uważają, że takie lekcje powinny odbywać się w Izbie, a nie ze strony młodzieży. Osoby młode często wspominały o tym, że jeśli lekcje, to w jakiejś ciekawej formie, a nie jako mało angażujące wykłady.

Które tematy są dla Ciebie interesujące? – tematy działań wymienione na planszy stanowiącej element wózka konsultacyjnego	Liczba kropek
Tajemnice Cmentarza na Woli.	33
Jak PRL manipulował prawdą o Powstaniu Warszawskim?	27
Kłamstwa w materiałach historycznych	14
Kino i Wojna (różne perspektywy patrzenia na Powstanie)	14
Jak wyglądałoby miasto, społeczeństwo bez Powstania?	12
Kto leży na cmentarzu i dlaczego tu?	10
Co groby mówią o Powstaniu Warszawskim?	8
Cykl przyrodniczy: flora i fauna cmentarza	7
Jakich bohaterów kreuje kino batalistyczne?	5
Cmentarz jako pole walki o prawdę	1
Jak czytać relacje wojenne?	1

Opinie zebrane mailowo (pisownia oryginalna):

- „Dzień dobry,

wydaż się, iż w takiej Izbie powinni być uczczeni pamięcią wszyscy pomordowani przez Niemców w Powstaniu Warszawskim, ale również - wg mnie - należy zaznaczyć, iż ginęli nie tylko z rąk Wermachtu, ale i utworzonego specjalnie do tego oddziału ukraińskiego.

Nie widzę sensu w połowicznym wznoszeniu Izb Pamięci oraz pomników, bez mówienia całej prawdy.

Delikatność sytuacji może powodować pewne zahamowania, widać to, ponieważ w szkołach przemilcza się Wołyń i inne zbrodnie ukraińskie na Polakach - dlaczego? To nic innego, jak kolejne fałszowanie historii. W obawie przed zemstą banderowców?

Uważam, że prawdę trzeba podkreślać - jaka by nie była. Wszyscy wiedzą o udziale niemieckim w tej rzezi, a pomijane są równie ważne fakty.

Należy w takim miejscu powiedzieć wszystko. Polacy stanęli na wysokości zadania, pomagają i będą pomagać - nie należy jednał mieszać różnych wątków i faktów. To co się stało, miało miejsce i tego trzeba uczyć w szkołach wszystkie dzieci. To jest właśnie pokazanie, iż mądrze wzrosliśmy i jesteśmy ponadto wszystko obecną postawą. Niemniej jednak nie wolno pomijać, fałszować i niedopowiadać prawdy. Powstanie Warszawskie to symbol polskości, a ta była niszczone na różny sposób i nie tylko przez Niemców, choć oczywiście przy ich kierownictwie. To zbyt wielkie wydarzenie w sercach Polaków, aby wszystko słycać. Jeśli teraz w takim miejscu nie zostanie to określone, nie zostanie nigdy. Forma przekazu taka jak w stosunku do Katynia - rosyjskiej zbrodni, rzezi niemieckiej oraz ukraińskiej - fakty, zdjęcia, daty. Takie oddziały istniały, więc to jest ważne. Wówczas ma to sens. Sens budowania, wszelako pojętego.

Z poważaniem”

- „Witam,

jeśli Izba Pamięci będzie dotyczyła tylko Powstania Warszawskiego, to należało by ten symbol obrony stolicy wyszczególnić i podać wszelkie dane.

Poza tym to fenomen na skalę światową - zrównanie z ziemią jednej z najpiękniejszych i ważniejszych stolic europejskich, żadne inne miasto notabene nie będące stolicą, nie poniosło tylu strat ludności i mienia. 70% mniej mieszkańców po wojnie! To niesamowite, że Niemcy nic zapłacili Polakom, a ubolewa się nad zniszczonym Lwem ukraińskim, kiedy to stolicę demokratyczną zginali przede wszystkim Ukraińcy. Dziwne, że nigdy się o tym nie wspomina!

Izba Pamięci powinna to jasno przedstawić! Bez gmatwania, owijania, jasno i rzetelnie udział barbarzyństwa wschodniego, zakłamanego. Z poważaniem!"

- „nie jestem historyczką, ale wiem, że to niemoralne, iż Polacy sami odbudowali swoją stolicę. żadnych odszkodowań za istnienia ludzkie, żadnych pieniędzy na odbudowę zabudowy, żadnych zwrotów zabytków. wszystko rozkradzione, zabite i zniszczone. należy mówić prawdę. niemcy byli okrutni podczas wojen, ale swołocz wschodnia nie mniej. powiedziałabym że bardziej bestialsko i z własnej nienawiści z satysfakcją rujnowali polskie miasta a stolicę w szczególności. JESTEM WNUCZKĄ CUDEM ZBIEGŁEJ BABCI PODCZAS RZEZI NA WOLI. DOKONANEJ PRZEZ BANDY UKRAIŃSKIE uważam wręcz za obowiązek nagłośnienia tego w takim miejscu. Nie ma już świadków. wszyscy pamiętają jedynie niemców”
- „Dzień dobry, wraz z mężem - rodowici warszawiacy od pokoleń - uważamy za niesamowicie istotne powstanie takiego miejsca, na Woli, gdzie mordy były jedne z największych. Chcielibyśmy jedynie przychylić się do wszelkich ruchów pamięci ofiar, symbolicznie upamiętnianych, ale też delikatnie sugerujemy, aby przypomnieć proporcje zniszczeń, poległych, a także barbarzyńców. Chcemy, by nasze dzieci, następne pokolenia nie żyły w skrótach historycznych, wygodnych i na rękę każdemu mordercom - jak np. "polskie obozy koncentracyjne", "w obozach ginęli tylko Żydzi", "Polacy nie pomagali a palili Żydów", "Niemcy zniszczyli Warszawę".

To bardzo niebezpieczne zabiegi. Ludzie z tamtych czasów odchodzą, do obowiązków naszych należy pielęgnacja pamięci, ale przede wszystkim prawdy. Dziś mamy wojnę, nie chcemy kolejnej. Pomagamy uchodźcom, którzy sami są zaskoczeni skalą tej ofiarności - dlatego należy pisać nowe karty, budować dobre relacje, ale oparte na szczerości. W kontekście obozów, napadów Niemiec to proste. W obliczu uzmysłowienia kłamstwa wschodniego o wiele trudniej. Niełatwo mówić o banderowcach, o Wołyniu, a tym bardziej o okrucieństwie, kłamstwie i cyniźmie Ukraińców. W ogóle nie ma z nimi dialogu na temat dokonywany przez nich rzezi, a tym bardziej strasznie odkrywczym wydaje się fakt ich dominującego udziału w zapalczywym zniszczeniu polskiej stolicy. O Katyniu także strach debatować z obłudą sowieckiego umysłu, który nie zmienił się od stuleci.

Nic tego nie tłumaczy. Jeśli powstają takie miejsca, to właśnie po to, by było to forum do dyskusji. Razem z mężem mocno głosujemy za szczegółowo przedstawioną prawdą. Dziś mamy same skrajności: ukraińcy kandydują do UE a nie potrafią się przyznać do zbrodni. Płaczą i żądają pomocy, a nie mają sumień i odwagi do stawienia czoła swojej barbarzyńskiej przeszłości. Jesteśmy krajem naznaczonym, stolicą bólu. Powinno to być w takiej Izbie Pamięci jednoznacznie określone. Bólu i zniszczeń doznanych z każdej strony. Mamy do tego prawo - Polska nie napadała, zawsze się broniła. Mamy obowiązek - niedouczenie naszych polskich dzieci to nasz ogromny błąd.

Z pozdrowieniami”

- „Warszawa nigdy już nie była i nie będzie taka sama.

Cała elita została wymordowana, a odbudowywane miasto było chaotycznie i w stylu sowieckim w przewadze. Jedyne stare miasto o cudo że się udało.

Izba to miejsce faktów. Proszę podebatować z historykami o ilości strat, mordów, barbarzyństwa. I to wszystko przedstawić na symbolicznych tablicach, bo przecież dużo miejsca Izba nie posiada. O udziale wszystkich agresorów powinna być mowa, o tym wiedzą i pamiętają jedynie najstarsi jak ja.”

- „Witam,

jestem z zamiłowania historykiem i dziennikarzem. W moim drzewie genealogicznym jest mnóstwo osób działających na rzecz Polski i przez to również pomordowanych.

Wnoszę apel o prawdziwą i godną pamięć. O uczczenie pomordowanych w sposób bestialski i katorżniczy. O przedstawienie faktów w sprawiedliwy i nie stronniczy sposób.

Mamy takie inicjatywy, budujemy takie miejsca, to uzmysłómy sobie ich potrzebę i zawartość historyczną. Tylko tak pielęgnuje się przeszłość. Tylko tak szanuje się poległych w walce o niepodległość.

Z wyrazami szacunku

Notatki ze spotkań konsultacyjnych:

1. Notatka ze spotkania z osobami starszymi – MAL Kotłownia, 7.06.2022 r. w godz. 11:00-12:00

Kontekst: na godzinę 10:00, o której miało zacząć się spotkanie z osobami starszymi, nikt nie przyszedł, dlatego postanowiliśmy porozmawiać z osobami, które przyszły na sąsiedzkie śpiewanie, o ile wyrażą chęć. Była to grupa mało reprezentatywna dla ogółu seniorów w Warszawie, ale za to grupa, której zależy na tym, żeby prowadzić aktywne życie społeczne. Nie przyszli na konsultacje, ale bardzo zaangażowali się w dyskusję. I widać, że był to dla nich ważny, ciekawy temat.

W spotkaniu uczestniczyło 13 osób.

Pomysły i opinie:

- potrzebne było wprowadzenia informacji, jak Izba ma wyglądać i czego się można spodziewać,
- spontaniczna reakcja na opowieść o Izbie: „KINO tak! Tym bardziej jeśli za darmo!”
- spotkane osoby wspierały pomysł stałej wystawy,
- występów teatralnych / teatryki / teatr uliczny / raczej dla dorosłych niż dla dzieci / recitale / kameralne koncerty / również pod chmurką
- edukacja o Warszawie dla nowych mieszkańców, napływowych, ale też mieszkających od dawna w Warszawie, umykają historyczne wątki. Ważne, żeby opowiadać o mieście, pokazywać starą Warszawę i jak się zmienia // Ile było fabryk, a nie ma?
- edukacja o Powstaniu Warszawskim konkretnie na Woli, gdzie dużo się działo i gdzie bardzo dużo zginęło cywilów, i o samym Powstaniu? O kapitulacji Warszawy? – być może jako element historii Warszawy,
- konkursy historyczne – nadal wokół edukacji, być może jako jedna z form opowiadania o historii na większe wydarzenia?
- na pewno ważne otwarcie – z pompą, fetą, orkiestrą? ważne jak to miejsce się zaprezentuje w pierwszym kontakcie, żeby było miejsce na spotkanie się ludzi ze sobą, dobre jedzenie,

- repertuar kina – część osób zainteresowana tematyką wojenną, historyczną, dla utrwalania pamięci o tych wydarzeniach, ale częściej biografie, lżejsze filmy, a nawet romanse („żeby sobie to przypomnieć”, Kłamstwo Krystyny – z 1939 roku), różnorodność, stare i nowe filmy,
- wykłady, rozmowy z osobami, które znają Warszawę, gawędy wiarusa, kluby dyskusyjne wokół tematu Warszawy (przewodniczka Ewa Andrzejewska, p. Świątkiewicz), przywoływać i powtarzać ciekawe historie osób z Warszawy, również tych spoczywających na Wolskich cmentarzach, historie o rodzinie Wedłów, o Wandzie Lurie, historie pomników i lokalnych ważnych miejsc, spacerzy z przewodnikami po tych miejscach – dla starszych, ale i dla młodszych,
- podkreślanie symboliki drzew jako pomników upamiętniających osoby poległe,
- podkreślanie i docenianie roli pani Wandy Traczyk-Stawskiej, jako bardzo ważnej osoby dla seniorów i dla Woli, jej związków z Wolą,
- niechętnie sadzenie roślin wokół Izby, niechętnie zajęcia artystyczne, wytwarzanie.

Takie aktywności jak wspólne śpiewanie, potańcówki, tańce z różnych stron świata, spotkania sąsiedzkie – pasują do takiego miejsca i zachęcają. Nie kłóć się to z powagą miejsca. Wręcz pojawiła się propozycja krawcowej! (z pewnością to specyficzna grupa seniorów bardzo aktywnych i uczęszczających na tego typu wydarzenia, ale też tej grupy, która rzeczywiście uczestniczy i może stanowić grono odbiorców nowego miejsca).

To miejsce mogłoby pokazywać silną i prężną Wolę, nie wybrzmiały kontrowersje, a po wprowadzeniu kuratora Izby i rozmowie mieszkańcy stwierdzali, że cieszą się, że to miejsce powstaje i deklarują, że będą je odwiedzać, mimo że będzie to wymagać od nich pewnego wysiłku z dojazdem.

Dodatkowo z indywidualnej rozmowy z panem seniorskim lokalnym animatorem, działającym również w Muzeum Powstania Warszawskiego, zwrócono uwagę na uwzględnienie różnych ciekawych pomysłów z Muzeum Powstania. Ale generalnie duża niechęć przed kolejnym muzeum i pomnikową historią, która jest przytłaczająca, nie nadaje się dla młodych i nie pokazuje tego, że to wciąż się dzieje, że wciąż mamy wojny, że jest Ukraina, Białoruś. Nie pokazuje połączenia pomiędzy tym, jak ze sobą rozmawiamy, jak dzielimy ludzi na lepszych i gorszych, jak wciąż żywy jest antysemityzm, że wypominamy Ukraińcom Wołyń. I że wymaga to umiejętnego prowadzenia, przedstawiania jakimś innym

językiem, który pozwoli pamiętać, ale jednak iść dalej. Sugeruje, żeby przede wszystkim takie miejsca kierować do młodych! I może to być miejsce, które nauczy nas ze sobą inaczej rozmawiać. Ważne, żeby to miejsce łączyło w sobie SPOTKANIE i ZADUMĘ. Żeby można było się tutaj zatrzymać i zadumać, wyciszyć, odpocząć, ale też, żeby była możliwość spotkania się z innymi i rozmowy z innymi – również w takim znaczeniu, że różnymi od nas.

2. Notatka ze spotkania z organizacjami zajmującymi się historią – Muzeum Warszawy, 7.06.2022 r. w godz. 17:00 - 19:00

Kontekst: celem spotkania było zebranie pomysłów na możliwe działania w Izbie od osób zajmujących się historią, przyjrzenie się rozłożeniu działań w ciągu roku i potencjalnym ryzykom.

W spotkaniu uczestniczyło 6 osób +2 osoby z Muzeum Warszawy + 2 osoby moderujące z Fundacji Pole Dialogu (FPD)

Przebieg: spotkanie rozpoczęliśmy od rozmowy o tym, jak łączyć funkcję upamiętnienia z funkcjami mniej pomnikowymi, jak edukacja, zabawa, spędzanie wolnego czasu (w skrócie nazywaliśmy to sferą *sacrum* i *profanum*). Jakie działania pozwalają łączyć te dwa obszary? Jak łączyć wątek pamięci historycznej i upamiętnienia z otwartością na sąsiedztwo, włączanie mieszkańców i mieszkanki w działania? Staraliśmy się odchodzić jeszcze od kontekstu samej Izby Pamięci, ale myśleć szerzej – o instytucjach muzealnych, miejscach pamięci. W rozmowie tej pojawiły się **wątki, które zapisywaliśmy na karteczkach:**

- to są dwie oddzielne rzeczy, łączenie tego nie jest dobrym pomysłem i źle się kończy. Albo robimy knajpę dobrą, albo miejsce pamięci, gdzie będzie można wprowadzać ludzi, żeby przyswoili sobie wiedzę,
- wyzwaniem jest kwestia depozytu – faktów i wiedzy, którą mają kombatanci, bo teraz to jest porzucane i ma wartość dla osób, które interesują się historią, ale osoby niezainteresowane nie skorzystają z tego,
- kapitalnym sposobem na przekazywanie wiedzy są gry historyczne, ale wymaga to nakładu i miejsca,
- Stowarzyszenie Pamięci Powstania Warszawskiego organizuje konkurs, w którym młodzi ludzie ze szkół podstawowych wcielają się w wybrane postaci historyczne i przygotowują monodramy i to wychodzi bardzo ciekawie,

- debata z udziałem uczniów szkół – tematy za i przeciw,
- wiedza historyczna u młodych ludzi jest fatalna, ma to m.in. związek z odbiorem polityki państwowej,
- żywe spotkania z kombatantami i wyświetlanie filmów,
- spotkania z żywymi świadkami historii – za parę lat nie będziemy mogli już tego robić – wydają zeszyty pamięci (Stowarzyszenie Pamięci Powstania Warszawskiego),
- grupy historyczne – pasjonatów – rekonstrukcyjne -> czasami to wywołuje odwrotny skutek, że ludziom się wydaje, że wojna i powstanie to coś wspaniałego. Z powstanie nie powinno robić się radosnego święta,
- powstańcy to nie są ludzie jednorodni – niektórzy mają dar do nawiązywania kontaktu z publicznością, „czarują” widownię i to trzeba wykorzystywać,
- powstanie nie powinno być radosnym świętem, ludzie po wizycie w Izbie nie powinni wychodzić z przekonaniem, że powstanie to coś radosnego, to bolesna historia,
- im więcej opowiadamy, tym mniej nas słuchają – jest przesyt miejscami pamięci,
- baza danych – dobrze, żeby była możliwość wyszukiwania konkretnych nazwisk - miejsca upamiętnienia (na ekranie, gdzie to jest na murze, a na murze może zaświecić się diodka),
- pokazanie historii z punktu widzenia danych grup, tematów specjalistycznych -> np. projekty radiostacji, komunikacji mogą przyciągnąć konkretne grupy np. technikum łączności,
- wypracować pakiet aktywności – np. droga przez Warszawę z przystankiem w Izbie Pamięci -> nie jest to zadanie dla samej Izby, ale pomysł do nawiązania współpracy z innymi instytucjami.

Następnie kurator Izby przedstawił założenia Izby i przeszliśmy do rozmowy o pomysłach na działania w Izbie. Sprawdzaliśmy, czy wygenerowane wcześniej pomysły mogą sprawdzić się w Izbie. Jak ustawić w czasie w ciągu roku działania w Izbie Pamięci? **Zebrane głosy:**

- należy rozkładać wydarzenia w czasie, żeby nie było upakowane wszystko w jednym miejscu. I korzystać ze spotkań ze świadkami historii jak najszybciej, póki żyją,

- trudno sobie wyobrazić te wielkie liczby ofiar, uzmysłowić sobie tę tragedię – warto zrobić to multimedialnie, np. w formie wideo relacji, żeby móc w przyszłości odczuwać emocjonalnie to co teraz można przeżywać dzięki kontaktowi z osobami, które to przeżyły,
- jest natłok obchodów od 30 lipca do 3 października -> odłóżmy te wartościowe i trudne tematy na inne momenty, żeby nie wszystko było w tym samym czasie, żeby nie było przesytu,
- przy tworzeniu programu należy zwracać uwagę nie tylko na przerwę wakacyjną, ale też ferie – jednocześnie warto mieć na uwadze, że wtedy inne grupy niż szkolne mogą być zainteresowane Izbą Pamięci,
- konieczna jest elastyczności programu i obserwowanie sytuacji, też innych instytucji kultury.

Działania, które powinny być rozłożone na cały rok:

- spotkania ze świadkami historii - żywe spotkania nie tylko z wojskowymi, też z osobami, które nie walczyły, ale żyły w tamtych czasach. Wykorzystywać dar do „czarowania” przez powstańców; póki jest możliwość – jak najszybciej, ze świadomością, że nie jest to program wieloletni,
- edukatorzy, materiały edukacyjne,
- debaty szkolne – np. o konsekwencjach wojny, powstania, o tym czy było warto robić Powstanie, z intencją, że warto było-> systematyczny program debat przez cały rok szkolny,
- debaty nauczycielskie – np. historyków, działania edukacyjne dla nauczycieli,
- programy edukacyjne: konsekwencje; łączenie z teraźniejszością; prowokacyjne tematy, żeby dały do myślenia,
- publikacje historyczne, strona internetowa -> warto, żeby były i żeby było dobrej jakości, dobrze prowadzone,
- konkursy historyczne, teatralne; konkurs na stworzenie gry wojennej, gry historyczne -> może Izba mogłaby brać patronat nad takimi rzeczami? Bo pewnie ciężko, żeby sama organizowała takie konkursy,
- Filmowy Klub Dyskusyjny - nie tylko archiwalia -> pokazanie też tego, że to ludzie kleili kroniki filmowe, aranżowanie tego filmowania, ile jest w archiwaliach takich aranżowanych scen -> to też do tematu dyskusji w DKF,
- wyświetlanie filmów archiwalnych.

Działania, które powinny działać się w okresie mniej intensywnym – np. zimowym, jesiennym:

- spotkania dyskusyjne z prowokacyjnymi pytaniami, dlaczego tyle ofiar, dlaczego była rzeź Woli -> propozycja spotkań dyskusyjnych, podczas których ludzie mogą spróbować rozwiązać ten problem kwestie etyczne, moralne -> uczulenie społeczne na zjawisko zła,
- opowieści o powstaniu dla dorosłych np. hieny cmentarnej; niestandardowy przekaz, wydarzenia, które poruszają nieznaną historię,
- pokazywanie cmentarza - spacer po cmentarzu z przewodnikiem-> poza obchodami, cmentarz najlepiej wygląda jesienią, ale może być w innych momentach, ale poza tym czasem intensywnych obchodów,
- 5-8 sierpnia - rzeź Woli -> do dodania jako data stałych obchodów w Izbie Pamięci.

Działania na cieplejszy sezon:

- kino plenerowe to dobry pomysł, może być połączone DKF i wyświetlaniem filmów archiwalnych.

Podczas spotkania przyjrzelśmy się też **ryzykom związanym z prowadzeniem Izby**. Różne uwagi pojawiały się przez całe spotkanie, pod koniec przeszliśmy przez ćwiczenie polegające na dokończeniu zdania: „Nie przyjdę do Izby, bo...”. **Zebrane głosy:**

- Izba nie może być o wszystkim – trzeba precyzyjnie ustalić o czym ma mówić i jasno to komunikować,
- wyzwaniem są dojazdy autokarów i ogólnie parking, dojazdy – tam nie ma miejsca do parkowania, więc co z turystami, czy będą mogły tam jakoś dotrzeć wycieczki,
- niedopasowane do potrzeb os. głuchych -> rozwiązaniem będzie rezerwa na tłumacza migowego,
- brak siły na przyjęcie -> propozycja rozwiązania: melex.
- ważne, żeby były zaplanowane miejsca do siedzenia w okolicy – żeby jakoś zaopiekować przepływ grup,
- przemyślana logistyka wpuszczania grup – regulowanie przechodzenia grup,
- problemem może być akustyka – słyszenie się nawzajem różnych grup -> tu rozwiązaniem mogą być słuchawki dla grupy i przewodnik powinien mówić do mikrofonu albo audio przewodniki, a w tym też tłumaczenia,

- ważne jest dopasowanie przestrzeni: zaplecze – toalety, miejsca na parasole, mokre rzeczy, szatnia,
- ograniczenia w dostępie dla os. Z niepełnosprawnościami – to też obszar do zaopiekowania, żeby było to miejsce dostępne architektonicznie.

3. Notatka ze spotkania z osobami nauczycielskimi – Zoom, 8.06.2022 r. w godz. 17:00 – 19:00

W spotkaniu uczestniczyło 6 osób – 3 osoby nauczycielskie (nauczycielka, dyrektor szkoły, animatorka z Wolskiego Centrum Kultury) + osoba z Muzeum + 2 osoby moderujące z FPD.

Przebieg: zaczęliśmy od rozmowy o wymarzonym miejscu zajmującym się upamiętnieniem. Na karteczkach w aplikacji Jamboard Google zapisywaliśmy **pomysły osób uczestniczących:**

- miejsce pamięci powinno być żywe, powinny znajdować się w nim filmiki, fotografie, sprzęty z okresu,
- dobrze, żeby w Izbie był przewodnik – człowiek, który oprowadzi po tym miejscu,
- zaangażowanie młodzieży w działania – np. konkurs prac uczniów i ich pokazanie, wywiady ze świadkami historii prowadzone przez młodzież, debaty,
- konkursy piosenki, wiersza, plastyczne,
- uczniowie pasjonaci historii – mogliby być zaangażowani w działania, np. to oni mogą przeprowadzać wywiady z powstańcami,
- ważne, żeby był jasny cel tego miejsca – co upamiętnia,
- wieczorki z żywym kontaktem,
- materiały powinny być dobrej jakości, przykuwające uwagę,
- upamiętnienie oczami młodzieży – współczesne spojrzenie na historię,
- elementy niespotykane – coś czego można dotknąć, usiąść za sterem,
- doświadczenie – żeby będąc w Izbie można było poczuć na własnej skórze,

- powstańcy – m.in. p. Wanda Traczyk-Stawska, p. Jakub Nowakowski – fajnie jakby to oni oprowadzali po Izbie, niekoniecznie osobiście (choć to by było świetne, gdyby mogli), ale np. nagrania audio lub filmowe jak opowiadają o tym co jest przedstawiane w Izbie - oprowadzanie zwiedzających po jej elementach, a może hologram,
- ważne są walory estetyczne miejsca,
- dobrze, żeby działa się też coś poza „typowym muzeum”, jakieś inne działania, coś niespotykanego, interaktywnego,
- żeby to nie były same tabliczki opisem.

Później przeszliśmy do prezentacji o Izbie Pamięci – pracowniczka Muzeum zapoznała osoby uczestniczące z założeniami Izby, wstępnym pomysłem na jej działania. Po tej części przeszliśmy do rozmowy nad osią czasu. Weryfikowaliśmy, czy wygenerowane wcześniej pomysły pasują do Izby Pamięci i zastanawialiśmy się, jak w ciągu typowego roku powinien wyglądać program działań Izby. **Zebrane głosy:**

- konkursy-wydarzenia integracyjne – wydarzenia szkolne we wsparciu Muzeum -> włączone w jakiś cykl, ciąg logiczny, ale w powiązaniu z historią np. dawne gry i zabawy,
- konkursy piosenki, wiersza, plastyczne – wokół Izby,
- uczniowie pasjonaci historii – przeprowadzający wywiady – to może być program wolontariacki,
- spotkania z powstańcami – warto pamiętać o regularności, celu (np. wspólny piknik – też taki rodzaj nagrody, celebracji),
- działania szkół wokół odnawiania, dbania o nagrobki – zbiórki pieniędzy.

Okres zimowy:

- wspólne śpiewanie, ciepła herbata, powspominanie jak było kiedyś – kiedy powstańcy i ich rodziny nie są tak rozrywani jak w okolicach obchodów; to też może coraz częściej będą spotkania częściowo zdalne – np. młodzież w Izbie, a powstańcy zdalnie,
- włączenie się w działania wokół paczki dla powstańca (grudzień – okolice świąt),
- program dla młodzieży w czasie ferii zimowych – np. młodzież przygotowuje trasę wycieczkową, fragment gry miejskiej,
- koncert – czy w środku czy na zewnątrz.

Działania w okresie cieplejszym:

- działania związane z zielenią: Sadzenie drzew przez uczniów; Akcja jak Żonkile (Polin) – wysyłanie nasion, symbol rozsyłany -> To może być łącznik dla młodego pokolenia, bo Izba będzie miała zapewne przekaz smutny; Wspólne sadzenie roślin – powiązanie tematów zielonych z historią np. rabaty zasadzane przez szkoły, przez ludzi; rośliny które kiedyś były ważne, np. peonie, albo może bardziej pójść w krzewy; sadzenie przez uczniów klas pierwszych okolicznych szkół + wizyta w Izbie i tabliczka, że tą rabatę zasadzili uczniowie szkoły tej i tej; Nadawanie imion drzewom, klombom – osób, które są upamiętnione,
- dzień matki przy rzeźbie Matki,
- pokazanie różnych miejscowości, z których pochodzą osoby pochowane na cmentarzu,
- działania pod turystów w czasie wakacji – dobra informacja, przewodnik w różnych językach.

Izba Pamięci mogłaby też oferować dla nauczycieli i nauczycielek:

- scenariusze, materiały edukacyjne dla nauczycieli, nie tylko dla historyków, oferta na godziny wychowawcze, nie tylko historię -> muzea mogłyby połączyć swoje siły, testy wiedzy, quizy (może być w multimedialnej formie),
- wystawa obwoźna/ mobilna, którą szkoły mogą wypożyczyć – zabrać do siebie,
- gry planszowe dla szkół,
- szkolenie dla nauczycieli o przygotowanych materiałach (scenariuszach, grach),
- konferencja nauczycielska w temacie Izby Pamięci.

Ostatnim ćwiczeniem była rozmowa o **ryzykach, blokadach, barierach** w korzystaniu z Izby Pamięci z punktu widzenia osób nauczycielskich, osób pracujących z młodzieżą. Na karteczkach w aplikacji Jamboard osoby uczestniczące kończyły zdanie „Nie skorzystamy z oferty Izby Pamięci, bo...”:

- nie mam czasu – trzeba realizować podstawę -> działania powinny wpisywać się podstawę programową,
- wyzwanie logistyczne – trzeba zabrać młodzież, wyjechać, dojechać,

- konkurencja różnych instytucji – w Warszawie jest ich dużo „o czas trzeba się bić”,
- młodzież nie przyjdzie poza lekcjami,
- brak zainteresowania ofertą - wąska oferta Izby,
- muszę widzieć cel, jasność – powód przyjazdu,
- nie dotrze do mnie informacja – wypchane skrzynki mailowe, spam,
- za dużo smutków – Izba wydaje się smutnym miejscem -> przy programie trzeba szukać kontry, dbać w komunikacji o tym, żeby to nie przytłaczało smutkiem, a było bardziej o konsekwencjach wojny.

Na koniec spotkania przedstawicielka Muzeum Warszawy poprosiła o rady dotyczące włączania dzieci z Ukrainy w działania Izby, dzieci, które przeżywają dramat wojny teraz, a są w klasach, które będą korzystać z oferty Izby. **Zebrane głosy:**

- należy porozmawiać z rodzicami, pedagogiem, psychologiem czy dzieci są gotowe na taką wycieczkę i jasno określić w programie co na takiej wycieczce się wydarzy – jest to kwestia do ustalenia indywidualnie z konkretną szkołą, klasą,
- może dałoby się jakoś tak przygotować działania, żeby były pokrzepiające, pokazać, że Warszawa przeżyła coś tak strasznego i jakoś sobie z tą traumatyczną pamięcią radzimy. Takie działania powinny być skonsultowane ze specjalistami np. psychologami, żeby działania w Izbie miały taki pokrzepiający, dający nadzieję charakter,
- warto dawać namiastkę normalności – zabawy integracyjne, ale też nie uciekać od tematu – jeśli dzieci potrzebują mówić o wojnie, niech o tym mówią, niech czują się swobodnie w tym, że mogą się przeżywać to na różne sposoby.

4. Notatka ze spotkania z młodzieżą – 86. Liceum Ogólnokształcące im. Batalionu „Zośka”, 13.06.2022 r. w godz. 8:00 – 10:00 (poniedziałek)

W spotkaniu uczestniczyło 12 osób z różnych klas (1-3) z 86. Liceum Ogólnokształcącego im. Batalionu „Zośka” przy ul. Garbińskiego 1 i dwie osoby moderujące z Fundacji Pole Dialogu.

Przebieg: zaczęliśmy od rozmowy o idealnej instytucji zajmującej się historią, osoby uczestniczące mówiły jak ich zdaniem takie miejsce powinno wyglądać, co powinno się w nim dziać i zapisywały pomysły na kolorowych kartkach. Następnie krótko przedstawiliśmy, jak będzie wyglądać Izba, jaki jest wstępny pomysł na jej działanie i w oparciu o tę wiedzę rozmawialiśmy o tym, jak może wyglądać program działań w Izbie Pamięci w ciągu typowego roku. **Zebrane głosy:**

- wystawy powinny być dostępne w różnych językach (np. kody QR mogą w tym pomóc),
- warto zadbać o wystrój wnętrza, możliwość siedzenia, np. pufy,
- na pewno ważne jest połączenie wystaw z materiałem szkolnym -> wyjścia do Izby mogłyby dziać się na różnych lekcjach, korespondować z różnymi zajęciami: WOS, historia, informatyka (np. nauka robienia strony internetowej a jej treść na bazie materiałów z Izby), j. polski, języki obce (np. ćwiczenie mówienia poprzez oprowadzanie po Izbie w obcym języku) -> właściwie to ze wszystkimi można by połączyć,
- nie ma potrzeby podziałów na wydarzenia dla dorosłych i dla młodzieży – dobrze zrobione trafią też do starszej młodzieży (ewentualnie rozdzielenie, że coś jest dla najmłodszych),
- w ciepłych miesiącach rekomendują korzystać z tego, że jest ciepło i wykorzystywać przestrzeń na zewnątrz – takie wydarzenia na okres letni i rozłożyć kalendarz wydarzeń tak, żeby coś się działo cały rok,
- wystawy/wydarzenia pod dany miesiąc – np. w maju – dzień matki -> wydarzenia nawiązujące do macierzyństwa trakcie powstania.

Wydarzenia całoroczne:

- konkursy z wykorzystaniem interaktywnych metod (np. Kahoot dla szkół),
- konkurs tematyczny międzyszkolny,
- księgarnia i działalność wydawnicza,
- wizualizacje (przeniesienie się do przeszłości),
- porównywanie stylu życia, zainteresowań – jak to wyglądało kiedyś,
- kącik dla najmłodszych – rysowanie, żeby można było zostawić coś od siebie. Propozycja tematu kącika dla dzieci: Zwierzęta w czasie wojny,

- VR – wojna na własne oczy,
- pokazanie elementów normalnego życia (magazyny, filmy, kroniki, listy, zabawki),
- słuchowiska.

Rozłożenie pomysłów na osi czasu (kalendarz miesięczny):

- styczeń:
 - wystawy czasowe na dany temat np. związane z modą tamtych czasów,
 - życie cywili – przedmioty codziennego użytku – pokazanie ich, możliwość dotknięcia.
- luty:
 - imprezy tematyczne np. 20 lecie międzywojenne – karnawał – jedna z uczestniczek czuła, że mogłoby się to dzieć wewnątrz przestrzeni w zimniejsze miesiące, inna osoba, że to pomysł bardziej na cieplejszy czas.
- marzec:
 - wystawa dzieł sztuki i słuchowisko poezji, warsztaty poetyckie,
 - dyskusja na temat podjętych decyzji – czy było warto, jakie można było inne, krytyczne podejście.
- kwiecień / maj:
 - konkurs artystyczny [teatralny],
 - daty 3 maja, 26 maja – dzień matki – spotkania o roli matki w powstaniu.
- czerwiec:
 - impreza na świeżym powietrzu np. o tematyce XX – lecie międzywojennego,
 - konkurs kulinarny,
 - 1 czerwca – dzień dziecka,
 - 23 czerwca – dzień ojca – spotkania o roli ojca w powstaniu.
- lipiec:

- o gry terenowe,
- o rekonstruktorzy – przy innych okazjach np. gier terenowych,
- o dyskusja na temat podjętych decyzji w czasie powstania i przy rocznicach,
- o bary mleczne tematyczne – na zewnątrz, wspólne jedzenie.
- wrzesień:
 - o koncert piosenek zakazanych.
- październik / listopad:
 - o spotkania wokół wstrząsających historii – historia powstania.
- grudzień:
 - o warsztaty manualne,
 - o ekranizacja przeżyć wojennych.

Na koniec porozmawialiśmy o tym, **co może sprawić, że młodzież nie skorzysta z oferty Izby Pamięci**. Osoby uczestniczące kończyły zdanie „Nie skorzystam z oferty, bo...”:

- niedopasowane godziny otwarcia,
- tłok,
- kiepski dojazd,
- słaby marketing,
- nie wszystko na raz (należy rozdzielić wystawy w czasie),
- czas wydarzeń lub oprowadzania (za długo),
- ograniczony czas – młodzież ma ograniczony czas, ciężko im, żeby jeszcze po szkole przychodzić, raczej wybiorą się na wizytę w ramach lekcji,
- brak widoczności Izby – też kwestia oznakowania w przestrzeni, żeby było wiadomo co to za miejsce,

- upolitycznienie – to by bardzo zniechęcało do wizyt w tym miejscu,
- bariera językowa – dlatego warto zadbać o to, żeby Izba była dostępna nie tylko w j. polskim, ale też angielskim, ukraińskim,
- opinia typowego muzeum, która nie jest zbyt atrakcyjna, więc kwestia tego, żeby jakoś dobrze komunikować to co tu się będzie działo,
- cena – może być barierą, więc warto zaznaczać to, że to darmowe,
- brak szczerości,
- brak dobrego oznakowania w parku,
- telewizja.

Osoby uczestniczące wspominały też **konkretne organizacje pracujące z młodzieżą**, z którymi warto nawiązać współpracę:

- harcerstwo – 254 Warszawskie Drużyny Harcerskie i Gromady Zuchowe,
- DUCH – Dzieciocy Uniwersytet Ciekawej Historii.

Komentarze pod postami na profilu Konsultacje Społeczne Warszawa na Facebooku (pisownia oryginalna):

[Pierwszy post o rozpoczęciu konsultacji społecznych](#) (opublikowany 30.05.2022)

Pod pierwszym postem zostało opublikowanych dużo komentarzy wyrażających niezadowolenie z faktu powstawania Izby i braku konsultacji na etapie wydawania decyzji o budowie, ale nie odnosiły się one do pytania konsultacyjnego o działania w Izbie Pamięci. Przykładowe komentarze:

- „W Izbie proponuje pokazać Warszawę i warszawiaków sprzed wojny i po wojnie. To ma jakiś sens. O powstaniu wiemy już wszystko.”
- „To taka trochę abstrakcja, myślę że zamiast betonu można zrobić coś z zielenią w tle. Te słupy niczego nie symbolizują, to są słupy z betonu. Może jakieś nawiązanie do tej Warszawy która była przed wojną. Nie wszyscy pamiętają o takiej Warszawie a o Powstańcach pamiętamy wszyscy. Każdego roku.”
- „Zbyteczna inwestycja. Jestem za upamiętnieniem tragicznego losu naszych bohaterów, ale w koło wiele miejsce pamięci, nie mówiąc o Muzeum Powstania Warszawskiego. Szkoda parku, terenu zielonego, tym bardziej, że inwestycja było mocno oprotestowana przez okolicznych mieszkańców. Lepszą lokalizacją byłaby łączka przyległa do stawku w dolince, byłaby to spójna całość z pomnikiem.”
- „Ale jakiego rodzaju to mają być wydarzenia? Izba pamięci to chyba już bardziej w Muzeum Powstania Warszawskiego a tu widać kolejne "Muzeum" dla wydarzenia które będzie odbywało się raz do roku przez 63 dni dla upamiętnienia dziesiątków tysięcy ofiar cywilnych... jak to zrobić poza wyryciem w betonie imion i nazwisk znanych i nn. Nierealne.. Ja też tego nie wyobrażam sobie. Mamy Grób Nieznanego Żołnierza i tam informacje są ogólne raczej lakoniczne i ludziom to wystarczy. Nie oszukujmy się że "Wydarzenia" będą mogły upamiętnić wszystkich cywilów zabitych w Powstaniu z imienia i nazwiska. W mojej rodzinie obydwaj wójkowie zginęli w Powstaniu, babcia była sanitariuszką, też zginęła, my to wiemy, mamy pomnik na cmentarzu komunalnym, i to wystarczy, nikt poza rodziną nie musi o tym wiedzieć, to oczywiste że ginęli cywile w łapankach podczas całej okupacji, w różnych sytuacjach i w Powstaniu. Nie musimy znać wszystkich z imienia i nazwiska, bo nigdy tego nie zapamiętamy. To co pamiętamy zostanie w pamięci i po nas też...”

[Drugi post przypominający o trwających konsultacjach społecznych](#) (opublikowany 22.06.2022)

Pod drugim postem pojawił się tylko jeden komentarz:

- „Projekt budowy Izby Pamięci powstał z inicjatywy Wandy Traczyk-Stawskiej. Mieszkańcy warszawskiej Woli zwrócili się do prezydenta stolicy Rafała Trzaskowskiego o wstrzymanie budowy Izby Pamięci wydarzeń z 1944 roku. Według nich decyzja o rozpoczęciu inwestycji została podjęta bez wcześniejszych konsultacji. To po co te pseudo konsultacje?”